

Za Redakcyą odpowiedzialny
Edward Michałek w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Biuro Redakcyi przy pla-
cu Wilhelmskim pod Nr. 15.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamy od
wiersza drobnego 3 sgr. (incl. tłumaczenia)

Listy

Do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być frankowane

1871

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartału
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckiem i w Austrii 9 mar. 15 fen., w Belgii, Włoszech, Szwajcaryi, Serbii, Ameryce, w Danii, Francyi, Anglii i Szwecyi 12 mar.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłatę przyjmuje
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku po-

czowego i niemiecko-austriacki należałby do sprawy pocztowej. W innych krajach zaś tylko nasze agencje, za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przysłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.

Aiencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurterstr. nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zdobychowski.

POZNAŃ, 20 lipca.

Wczoraj i dziś odbywa się w Salzburgu spotkanie cesarza austriackiego z cesarzem niemieckim. Zjazd ten nastąpił bez udziału ministrów, skutkiem czego przypisują mu wyłącznie charakter prywatny. Oficjalny Pesther Lloyd pisze w przededniu zjazdu salzburskiego, co następuje: „Ani jedna osobistość polityczna nie znajdzie się u boku monarchów. Treść i rezultat ich rozmowy nie będą ujęte w ramy protokołu, ani też mocarstwa europejskie nie zostaną powiadomione co do przedmiotu, jaki był tutaj na porządku dziennym. Co ma być i zostanie przedsięwziętym ze strony trzech cesarzy — czy to bezwarunkowo czy z pewnemi zastrzeżeniami, o tem zadecydowano już w Reichstadzie. Cesarz Wilhelm zgodził się najzupełniej na uchwały zapadłe w czasie spotkania na zamku czeskim, a uchwały te nie ulegną w Salzburgu ani przeobrażeniu ani jakiegobądź zmianie.“

Wiadomości, jakie odbieramy z pola walki, potwierdzają z jednej strony, iż Czarnogórzacy znaczne w dolinie Gaczką odnieśli korzyści, między którymi najważniejszą jest niezawodnie obsadzenie przez nich przystani kłębięcy, z drugiej zaś nie pozwalają powtórzyć, iż Serbom w dniach ostatnich nie szczególnie się powiodło. Od 17 b. m. oczekują walnej pod murami Niczu walki między wojskiem tureckim a skoncentrowanymi siłami serbskimi. Osman pasza i Suliman pasza mieli się połączyć z Achmed Eyyub paszą, głównodowodzącym siłami zbrojnymi pod Niczem, a to celem rozpoczęcia działania zaczepnego przeciw armii serbskiej. Dotychczas jednak nie słychać o wprowadzeniu w życie powyższego planu, a jak na teraz Turcy okazują się dzielniejszymi w słowie niż w czynie.

Dotychczas brak wiarogodnych wiadomości co do zachowania się Rumunii, a kwestya, czy księstwo to nakazało lub nie uruchomienie swoich sił zbrojnych, jeszcze nie wyjaśniona należyć. W depeszach mówiących o uruchomieniu jako fakcie dodano, że Rumunia, zawiadumiając mocarstwa opiekunkę o tym kroku, wyraźnie powiedziała, że tym sposobem chciały tylko wykazać nadeń przysięć swojej neutralności. W liście bukareckim z dnia 16 b. m. do berlińskiej National-Ztg. napotyamy kilka zajmujących szczegółów, dotyczących w mowie będącego przedmiotu. Korespondent pisze: Dwie depesze z różnego źródła donoszą o dyplomatycznej tymczasowo akcyi Rumunii przeciw W. Porcie. Wedle depeszy wiedeńskiej miał ks. Karól żądać między innemi niemal zupełnej niezależności Rumunii — a to przez zniesienie haraczu; wedle zaś depeszy Agence Havas miały żądania Rumunii odnosić się jedynie do innych mniejszego znaczenia punktów. Pierwszą wersją wiedeńską popiera alarmująca pogłoska o mobilizacyi wojska rumuńskiego i ściągnięciu rezerwy. Pospieszam, by donieść wam, com w tej mierze z wiarogodnego zacierpnął źródła. Co się tyczy pogłoski o mobilizacyi, to takowa źle została zrozumiana. Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej przedłożył minister wojny nie więcej jak projekt co do znaney już od 3 tygodni koncentracyi 2-tyśięcznego korpusu obserw. na granicy rumuńsko-serbskiej. Korpus ten stoi nieopodal Grui a w chwili wysłania go tam, izby jeszcze nie obradowały. Wyłącznym jego celem było i jest teraz utrzymanie rumuńskiej neutralności, która wówczas właśnie była w nie małym niebezpieczeństwie a to skutkiem niepokojących pogłoszek o zamierzonych ze strony Turcyi i Serbii operacyach nad Dunajem. Lojalna a zarazem energiczna postawa ministra spraw zagranicznych Kogalniczana przyczyniła się głównie do usunięcia grożącego niebezpieczeństwa, a tak Serbia jak i Turcyja oświadczyły na drodze oficjalnej tutejszemu rządowi, że nie naruszają Dunaju. Możecie być pewni, że pokąd p. Kogalniczan jest ministrem spraw zagranicznych, lojalno-neutralna postawa Rumunii nie dozna zmiany. Rumunia tuszy sobie właśnie, iż zachowując się spokojnie, odniesie niezawodne korzyści. Z tego stanowiska zapatrywać się też należy na ostatni dyplomatyczny krok Rumunii. Prawdziwą pod tym względem wiadomością zawiera depesza do Ag. Havas. Rząd księcia Karola doręczył za pośrednictwem swych agentów dyplomatycznych tak W. Porcie jak i sześciu mocarstwom opiekunkczym podpisanym na traktacie paryskim memoriał i to już przed trzema tygodniami, w którym sformułował dawniejsze pretensye Rumunii do Turcyi i żądał urzeczywistnienia takowych w interesie pokoju i utrzymania przyjaznych stosunków. — Miałem egzemplarz tego memoriału w ręku a ponieważ zdaje mi się, że dokument w mowie będący ważną odegra rolę w obecnych na Wschodzie zakłaniach, przeto podaję wam bliższe o nim szczegóły. — Memoriał ten o 12 stronniach nosi napis: „Memoire concernant les questions dont la solution interesse à un haut degré la Roumanie dans ses rapports avec la Sublime Porte“ i zawiera siedm żądań: 1) Reconnaissance de l'individualité de l'état roumain et de son nom historique. Od wstąpienia na tron ks. Karola Hohenzollerna przybrały zjednoczone księstwa Wołoszczyzna i Moldawia nazwę Rumunii, która i pierw była w użyciu. Nazwę tę używały Niemcy, Austro-Węgry i większa część mocarstw. Turcyja tylko robi trudności i to trudności mające charakter prostej szkany. — 2) Revendication pour l'agent de Roumanie de son admission dans le corps diplomatique jakiej odmawia W. Porta mimo artykułu 9 konwencyi paryskiej z r. 1858. 3) Situation des Roumains de passage ou établis en Turquie. Tu żąda rząd rumuński, by W. Porta poddanych rumuńskich, przebywających w Wilnowie w Rumunii, nie uważała za własnych poddanych, lecz oddała ich pod jurysdykcyę dyplomatyczną.

tyczną agenta rumuńskiego w Carogrodzie. 4) Violation du territoire roumain et nécessité d'une nouvelle délimitation des îles de Danube. Konferencya paryzka orzeka jedynie (w protokule z 5 stycznia 1857) o wyspach w Delcie dunajskiej (kraju między dwoma ramionami Dunaju przy ujściu rzeki do Czarnego morza), co do innych wysp dunajskich granica między Rumunią a Turcyą jest przedmiotem bezustannych sporów, których ostateczne usunięcie zależnem jest od sprawiedliwego uregulowania granicy. 5) Nécessité de conventions de commerce, d'étatdition postale et télégraphique. Turcyą wzbrania ciągle Rumunii zawierania takich konwencyi, mimo że Rumunia zawarła je samodzielnie z wszystkimi państwami europejskimi, a tém samém weszła faktycznie w prawa, których odmawia jej upornie W. Porta. Konwencya handlowa z Turcyą tém jest niezbędniejszą, że oddawna pociągnięto granicę celną między Rumunią a Turcyą. 6) Passeport roumain. Paszporta rumuńskie mają być uznane przez Turcyą. 7) Possession injuste du Delta du Danube et conséquences du tracé fait par suite du protocole de 6 Janvier 1857, concernant la ligne frontière entre la Roumanie et la Turquie. Idzie tu o sprostowanie granic trójkąta dunajskiego. Protokół konferencyi paryzkiej z 6 styczn. 1857 przyznał wbrew art. 21 traktatu paryzkiego z 1856, wyspy i całe Delta dunajskie Turcyi. Pod tym punktem wyliczono niedogodności, jakie ztąd wynikają, i zażądano ponownego uregulowania choćby tylko w duchu propozycyi europejskiej komisji dunajowej.

Dzienniki wiedeńskie zawierają dziś alarmujące wiadomości z Grecji i Carogrodu. Według Tgbl. Grecya także weźmie udział w akcji. Presse donosi z Aten, że Kommanduros prosi króla, aby po dróż swą skrócić i zwołać izby celem przedłożenia im projektu mobilizacyi 40,000 żołnierzy i zażądania kredytu na 10 bateryi. Presse dodaje do téj wiadomości uwagę, że państwa bałkańskie widocznie lęczą się o, do zamiarów trzech mocarstw północnych. Od tych złudzeń odwołują się dopiero fakta. Z Carogrodu zaś donoszą, że sultan ciężko zasłabł a nawet, że dostał pomieszania zmysłów, skutkiem czego nie mogła odbyć się do téj chwili uroczystość przypasania miecza. Ag. Gen. russe donosi, że z powodu ciągłej choroby sultana nie mogli dotychczas członkowie ciała dyplomatycznego doręczyć mu swych listów uwierzytelniających. Do Nat. Ztg. telegrafują, że sultan jest bardzo chory. — Jaka to choroba — nie wiadomo.

Białogród, 19 lipca. Z teatru wojny donoszą rządowi: Atak wojsk tureckich na Ljubowię (nad Dniugą) został odparty. Również zniewolono do ucieczki oddział turecki, który uderzył na Serbów pod Mokrá górą (na zachodzie). W ogóle wojska tureckie nie znajdują się nigdzie na terytorium serbskiem. Depesza rządu tureckiego, wedle której dywizja serbska miała być rozproszona pod Warosem, jest kłamliwa. Oddział Ducicza nie został rozproszony, lecz trzyma się ciągle w zdobytch na Turkach d. 8 bm. szczytach pod Nowym Warosem.

Biłogród, 19 lipca. Rząd otrzymał dokładniejsze z pola walki doniesienie o stoczony pod Zajczarem walce. Wedle tego źródła zostały wojska tureckie dnia 12 b. m. wyparte z tamecznych okopów, zapadająca jednak noc nie pozwoliła zapędzić się za nieprzyjacielem. Serbowie zdobyli 190 wołów, wiele broni i koni. — Ogień działowy turecki nie wiele szkodził Serbom. Pogłoska o wybuchu buntu w jednym z oddziałów wojska serbskiego i dokonanych z tego powodu licznych egzekucyj jest zmyślona.

Carogród, 20 lipca. Do Ag. Havyas donoszą: „Dnia 18 m. b. we wtorek wyruszyło 18 batalionów serbskich z Zajczaru i uderzyło na stanowiska Osmana paszy pod Izworem (pod Widyniem). Wojsko serbskie zostało jednak odparte, poniosłszy wielkie straty i pozostawiając na pobojowisku pięć dział, wiele broni i amunicji.

Pod Wyrżegradem (w Bośni) pobilo wojsko tureckie 3000 Serbow i śigało ich aż do granicy serbskiej. Serbowie stracili 300 ludzi.

Korpus czarnogórski został pobity w okolicy Podgorczy.

Wiadomość o utraceniu przez Serbów stanowisk pod Nieczem potwierdza się.

Resztę depesz z pola walki znajdzie czytelnik pod „Telegramami.“

„Telegrammami.

Wiadomości urzędowe.

Dotychczasowy przełożony warsztatów Scheringer w Bydgoszczy mianowany został król. budowniczym machin kolejowych przy kolei wschodniej tamże.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Warszawa, 11 lipca.
(Rzeczywistość i fikcja. — Zwrot ku pierwszemu. — Rząd paraliżuje dążenia narodu. — Błagowieśniczeński i jego mowa. — Rozwój statystyki. — Praca p. Zaleskiego. — Ludność kraju. — Siła narodu. — Zmniejszanie się ilości zawieranych małżeństw. — Przyczyny. — Czy będzie lepiej? — Nowe ofiary rusyfikacji. — Hasło Moskwy rozlega się i w murach Warszawy. — Ujnci.)

✚ W poprzednich korespondencjach kilkakrotnie zaznaczałem nowy zwrot, który od niedawna charakteryzuje duchowe życie naszego społeczeństwa. Naturalny związek życia wewnętrznego z zewnętrznym może się domyślać, że zwrot ten w znacznej części wy-
pływa ze zmian w materialnym życiu społeczeństwa dokonanych lub też dopiero zachodzących. Poznania tych kardynalnych warunków naszego rozwoju najlepiej

nam uwydatni i objaśni obecnie zajmowane stanowisko, uwolni nas od dorywczych i fałszywych o chwili obecnej sądów.

Jeżeli życie duchowe, jego postęp i rozwój w danym czasie nigdy się nie dadzą określić z matematyczną ścisłością, jeżeli objawy ducha nieraz wymykają się daleko po za granice dostępną dla człowieka obserwacji, życie materialne, fizyczne zupełnie inaczej się przedstawia; jest ono zawsze dostępne, zawsze namacalne i przedstawia obszerne pole do czynienia nad niem najróżnorodniejszych obserwacji. Ztąd wypływa ogromna różnica między sądem o daném społeczeństwie na objawach i faktach wewnętrznych duchowych opartym, a sądem z obserwacji faktów materialnych zewnętrznych wypływającym. Sąd pierwszy nigdy nie może być wolnym od przymieszki subiektywnych przekonań, błędów i poglądów, zawsze rozpościera się na wyrażenie tle indywidualnego ja; sąd drugi musi stać na gruncie obiektywnym, jest tylko sumą i ostatecznym wyrazem zebranych faktów. Miarą rozwoju każdego społeczeństwa są teraz tylko fakta, fakta, których ani przekreślić ani zmienić nie podobna, a które obserwować i zaznaczać można wszędzie i zawsze. U nas dotąd było inaczej — na tę najważniejszą stronę życia, na stan materialny i ekonomiczny kraju nikt nie zwracał uwagi — o codziennych zjawiskach tego życia nikt nie miał żadnego pojęcia, to też znaliśmy wszystkich i wszystko, nie znaliśmy tylko swój ziemi rodzinnej i siebie... Wszystkie nasze sądy, nasze wnioski o nas samych odznaczały się dziwną dorywczością, nacechowane były gruntowną nieznajomością rzeczy.

Dutklike zawody, które boleśnie uczuły nam dążyć, nieznajomości siebie, nieznajomości warunków, w których żyjemy, które wykazały nam najdobitniej jednostronność naszych poglądów, zmusiły na koniec społeczeństwo do gruntowniejszego badania swego życia — sprawiły, że z obłoków schodzący powoli i na ten padł placu Królestwem Polskiem z łaski Aleksandra I, a krajem Prwvilejańskim z łaski II nazywany.

Jedną z oznak tych nowych dążeń do rozwoju nauki jest rozwój nauk tak zwanych ścisłych, nauk społecznych i ekonomicznych, które dotąd, a szczególnie ostatnio mało znane, znajdują coraz to liczniejszych przedstawicieli i zwolenników. Nauki te rozwinięły się u nas nierównie wspaniale, gdyby rozwoju nie paraliżował fatalny system wychowania wprowadzony w zamiar nierównie lepszego systemu Wielopolskiego. Rząd przestraszony wybuchami skrajnego realizmu w wyższych zakładach naukowych Moskwy i Petersburga uciekł się do mikołajewskiego systemu ogłupiania narodu. Specjalizacja wiedzy została stanowczo potępiona — sławne stronnictwo Moskiewskich Wied domostiej za pomocą Georgiewskiego pomocnika (towarzyszcza) ministra oświecenia zdążyło dopiąć, iż hr. Tołstoj, człowiek bez własnego zdania i woli, zatwierdził ową wiekopomną reformę szkół, która jest najwymowniejszym świadectwem bezczelności rządu i zgnilizny i ciężkiej niedoli rosyjskiego społeczeństwa. To samo wprowadzono u nas. Mysł rządu, jego dążenia zostały publicznie wypowiedziane w r. 1873. na dorocznym akcie otwarcia uniwersytetu w mowie rektora Błagowieszczeńskiego. Postulisy sługa carsizmu za głupi, by umieć zamaskować się, otwarcie wypowiedział, że specjalizacja wiedzy, charakterystyczna do tychczasowy w naszym kraju system wychowania (Wielopolskiego) już na samym początku swego zastosowania wykazała tyle ujemnych stron! (powstomto!) że rząd dbał o dobro kraju (sic) zmuszony jest zmienić ten system i nadać wychowaniu o ile można kierunek jak najbardziej encyklopedyczny. Pomimo jednak tylu usiłowań specjalizacja wiedzy raz jeszcze potępiona z konieczności rzeczy musi się rozwijać choć wolna i nadal.

Pomijając inne nauki, wspomnę dziś o statystyce, która, zamiedlana najzupełniej od czasów Staszyca, teraz dopiero odżyła. Pierwsze kroki śmiało i energicznie z gruntowną znajomością rzeczy postawił L. Wolski, który w kalendarzu warszawskiego obserwatorium do r. 1862 pomieszczał wyczerpujące studia statystyczne o ekonomicznym i społecznym stanie kraju. Działalność Wolskiego, przerywana wybuchem powstania, znalazła naśladowców: R. Wierchlejski „Materiały do statystyki Król. Polskiego”; Dominik Bocianowski „Rys statystyczny przemysłu Król. Polsk.” i Wiktor Somer jako wydawca „Ekonomisty” podtrzymali ródząc się u nas naukę. Były to jednak tylko pierwsze kroki nieodpowiadające, jak należy, swemu obywatelnemu zadaniu, myśl opracowania dokładnej i wszechstronnej statystyki naszego kraju podniósł dopiero przed dwoma laty zażany i niezmordowany w swej pracy na dobre publicznem śp. Wiktor Somer, redaktor i wydawca „Ekonomisty”. Złożony ciężką chorobą, czując zbliżającą się śmierć, spełnienie zamiaru przekazał p. Witoldowi Załęskiemu, autorowi dokładnej pracy pt. „Rys statystyki porównawczej miasta Warszawy w ekonomii i umieszczonej.

Trudno było o zacieśnienie wykonawcy szlach-
nego testamentu. W dwa lata niespełna, po zgonie
Somera Witold Zalewski wydał pierwszą część „Stat-
styki porównawczej Królestwa Polskiego” obejmują-
ludność i stosunki ekonomiczne kraju. Dzięki ty-
wszystkim pracownikom, łatwiej już teraz możemy ro-
poznać społeczne i ekonomiczne stosunki kraju. Na-
zasadzie niebitych faktów poznać możemy nie jed-
dotąd zakrytą a gorzką dla nas prawdę. Bardziej i
interesujące wyniki tych badań statystycznych, o ile sa-
da najciekawszych od czasu do czasu przedstawiać wa-
będą.

* Wszak gdyby system ten istniał od lat 20 przynajmniej z pewnością w 63 r. naród nie rzuciłby się tak nieopatrzenie na nierówną walkę.

strzeń ta zamieszkkiwana w 1816 roku przez 2,717,287 dusz, w 1873 r. żywi już 6,398,793 mieszk. tj. o dwa i pół razy więcej, tak że na jedną milę kwadratową wypada 2767 mieszkańców. W ostatnich 10 latach od 1863—74 r. przyrost ludności był największy, bo wynosił ogółem 1,426,600 głów. Fakt to nie małej wagi, taki wzrost ludności po strasznych klęskach 1863 roku jest najlepszym dowodem niespożytych siły narodu, jest najwymowniejszym świadectwem, że naród ten żyje, że ma już nawet potężny zasób sił, nie tak łatwo jak poprzednio wyczerpujących się. Widzimy to najlepiej, przypatrując się wpływowi obu rewolucji na przyrost ludności krajowej. Gdy rewolucja 1830 r. uwidatniała w 1831 roku zmniejszenie się ogólnej ludności kraju o 375,631 mieszk., w 1863 r. ludność ogólna nie tylko że się nie zmniejszyła, ale w ciągu tego straszного roku wzrosła jeszcze o 14,037 głów. A nikt nie zaprzeczy, że ostatnia rewolucja, chociaż była prowadzona i nieudatna, nierównie więcej zaangażowała sił anizeli rewolucja 1830 r., nierównie więcej wydarła nam ofiar i dotknęła prawie wszystkie warstwy naszego społeczeństwa.

Zasługuje również wśród ludności naszej na uwagę znaczna przewaga płci żeńskiej nad męzką. Przewaga ta z wyjątkiem Włoch istnieje w całej Europie, u nas jednak jest znaczniejszą niż przeciętna liczba dla całej Europy. W r. 1872 liczone w całym kraju 164,983 kobiet więcej aniżeli mężczyzn; pierwsza wiadomość o takiej liczebnej przewadze kobiet wywołała tu w swoim czasie nie mało krzyku, ale strach powoli przeszedł a teraz ku pocieszeniu ogólnemu statystyka poucza, że przewaga ta stopniowo znikniejsza się. I tak gdy w r. 1867 na stu mężczyzn wypadło 106.076 kobiet, w r. 1870 było ich tylko 105.063 a w 1872 — 105.044. Da więc Bóg, że z czasem wszystkie nasze niewiasty będą mogły korzystać z praw im przynależnych i starych panien w Kongresówce wcale nie będzie.

Błoga ta jednak nadzieja słabnie, jeżeli z drugiej strony zwrócimy uwagę na to, że pomimo tak zwanej przewagi pól pięknej nad brzydką, — ułatwiającej obok krasy Polek łatwość wyboru, liczba zawieranych corocznie małżeństw i stósunek ich do ogólnej ludności w coraz smutniejszém przedstawia się świetle. Tak gdy w roku 1871 na 100 mieszkańców liczba zawieranych małżeństw wynosiła 0,75, w 1872 wynosiła tylko 0,71, a w 1873 r. 0,73. Stósunki te są nadzwyczaj smutne, szczególniej w zestawieniu z Rosyą; bo gdy ta, co do ilości zawieranych rocznie małżeństw (na 100 mieszkańców) wypada 1,04 małżeństw), zajmuje pierwsze miejsce w Europie, Królestwo Polskie zajmuje czternaste i jest siódme z końca. Wyrażałoby to jeszcze wygląda, jeśli powiemy, że stósunek małżeństw do ogólnej ludności jest u nas niższy, niż przeciętny stósunek dla całej Europy; bo gdy przeciętno w Europie na 100 mieszkańców wypada 0,86 małżeństw rocznie zawieranych u nas, jak to widzieliśmy, zawiera się tylko 0,73. — Galicya, chociaż gęściej zaludniona, lepiej się w tym względzie przedstawia — Prusy również. Smutny ten obraz naszych stósunków społecznych tém większą biera wagi, że stósunki te u nas do 1863 r. były nie równie lepsze; i tak w 1827 r. na 100 mieszkańców przypadało 1,2 małżeństw; w 1839 — 0,9; w 1858—1,4 (maximum w Europie), a w 1863 już tylko 0,93. Od tego czasu stósunek ciągle zmniejsza się i w 1870 dochodzi do minimum t. j. do 0,71 małżeństw na 100 mieszkańców. Fakt ten można po części objaśnić też ciężkimi ekonomiczném przesileniem, któremu w ostatnich 10 latach przeżyli.

Zrzućanie posiadłości ziemskich, wydalanie tysięcy polskich urzędników z zajmowanych dotąd posad w obec słabo rozwiniętego przemysłu i handlu nadwzajemnie utrudniało wyszukiwanie środków utrzymania, nie pozwalając nawet najbardziej lekkomyślnym zawierać ślubów małżeńskich o głodzie i chłdzie. W 1873 rok stosunek zawieranych małżeństw znowu podniósł się do 0,73 na 100 mieszkańców. Czy stosunek ten podniesie się w roku przyszłym? Wątpliwym.

Toż znowu od dnia jutrzejszego (12 lipca) setki rodzin pozostaną bez chleba, bo w dniu jutrzejszym po raz ostatni odbywają swą czynność stare, polskie sądy. Dnia 13 lipca nastąpi uroczyste otwarcie działalności nowych instytucji sądowniczych a o ściany, w których dziś brzmi jeszcze tylko polska mowa, obijać się będą tylko moskiewskie dźwięki. - Jutro być może na tych samych murach zobaczymy tablice z napisami: „Po polsku mówić zabrania się!”

Na Podlasiu nowe podobno gwałty; dokładno wiadomości jeszcze tu nie mamy; wiem tylko, że o radzyskiego powiatu wysłano 12 rot piechoty i 5 sot kozaków, a w powiecie konstantynowskim i w międzyrzeczim stoi wojsko w każdej wsi. Dragonady używane za barbarzyństwo w średnich wiekach nie są barbarzyństwem w 19 wieku!

Lwów, 18 lipca.
(Sprawozdanie komitetu centralnego przedwyborczego o zjeździe delegatów.)

(T.) Pisząc o ukończeniu obrad zjazdu delegatów w sprawie wyborczej i podawszy wiadomość o najważniejszych uchwałach, zapowiedziałem, że komitet centralny ogłosi niebawem urzędowo rezultat narad zjazdu. Przesyłam wam teraz owo zapowiedziane urzędowe sprawozdanie komitetu centralnego. Brzmi ono jak następuje:

„Zjazd delegatów zgromadzeń przedwyborczych obwodowych odbyty w Lwowie w dniach 8 i 9 lipca powziął następujące uchwały:

1. Zgromadzenie przystępując do wyboru komitetu centralnego uznaje i potwierdza jednocześnie w zupełności dotychczasowy przez Kongres polskie wybrany komitet centralny.

Teofil Pawicki
towarzysz sztuki drukarskiej.
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21 b. m. o godzinie 6tej wieczorem z M. Garbar Nr. 4 na cmentarz s. Jana, o czym przyjacielom i licznyim znajomym donoszą
koledzy.

Józef Długosz Sępiński
weteran z roku 81go, przeżywszy lat 79. Pogrzeb w piątek z Wrocławskiej ulicy 10/11 o godzinie 5tej z południa, o czym donosi rodziny i przyjacielom stroskana
wdowa.

Sprzedż konieczna.
Na oledrach Główna pod Nr. 2, 3b, 4b, i 8 (dawnej na oledrach Hammer Nr. 2a) położone, do wdowy Agnieszki Essmann z domu Pawlickiej nalezające grunta, które z obiętością i to:
Nr. 2 21 hektar. 72 arów 40 metrów,
Nr. 3b. 19 hektar. 61 arów 10 metrów,
Nr. 4b. 6 hektar. 68 arów 90 metrów,
Nr. 8. 37 hektar. 71 arów 10 metrów,
opłacie podatku gruntowego ulegają, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu i to:
Nr. 2 na 115 Marek 71 fen.,
Nr. 3b. na 54 Marek 30 fen.,
Nr. 4b. na 22 Marek 05 fen.,
Nr. 8 na 209 Marek 91 fen.,
i na podatek budynkowy z wartości użytku i to:
Nr. 3b. na 105 Marek,
Nr. 8 na 45 Marek
są podane, sprzedane być mają w celu przmusowego wykonania w drodze subhastacji koniecznej w
sobotę dnia 30 września rb.
przed południem o godzinie 10tej w lokalu niżej podpisanego sądu pod Nr. 13. Poznań, dnia 25 czerwca 1876.
Król. sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny
Keyl.
Celem uregulowania akcyi wydanych na posiadłość w Sremie pod Nr. 3 położoną upraszamy obecnych właścicieli tychże, aby do nas do końca sierpnia r. b. zgłosili się zechcieli resp. numeru swych akcyi nam podali.
Srem, dnia 16 lipca 1876.
DYREKCJA
kasy oszczędności i pożyczek wekslowych w Sremie.

Nowelle
oryginalne nabywa drukarnia J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) w Poznaniu
Wyszło dziełko p. t.
NIEBEZPIECZEŃSTWO
obecnej chwili
przez autora broszury
NARÓD A RELIGIA
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 50 fenygów.
Nakładem księgarni E. Calliera
wyszła broszura p. n.
Naród a Religia
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po 0,50 M.

Naród a Religia
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po 0,50 M.

Zebrańie wyborcze
powiatu czarnkowskiego
odbędzie się
6go sierpnia o godzinie 5ej po południu w Czarnkowie na sali p. M. Wruka, na które zaprasza
Komitet.

Od 1 lipca b. r. mieszkam na s. Marcinie Nr. 26.

Dr. Batkowski
lekarz praktyczny, akuszer i chirurg. (3335)

Dla
właścicieli księgozbiorów!
Są na sprzedaż roczniki
Dziennika Pozn. 1859, 60, 61, — 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69 70.
Czasu 1862
Kroniki Krak. 1863.
Ojczyzny (lipskiej, następnie bendlik.) 1864 i 65.
Kuryera Pozn. 1872, 73, 74 i 75.
Wszystkie roczniki są kompletne i ozdobnie oprawne.
Blizsze szczegóły w Eksp. Dziennika Poznańskiego.

Kto
chce kupić tanio towary białe, aksamit, jedwab, mianowicie firanki, niechaj się pofatyguje do hotelu Keilera, pokój 5 na
wyprzedż.

Krzyże
i inne nagrobki z marmuru, piaskowca itd. pięknie i tanio się wykonują i są zawsze w zapasie u
B. Loewenherz Nast.
A. Schlesinger.
Poznań, Bramkowa ulica Nr. 14 obok rejencyi. (2:68)

Najdelikatniejszy
brochmal w promieniach
8 funt. za 1 tal. i wszystkie
artykuły do prania
en gros et en détail u
Adolfa Asch,
3683 Rynek 82.

Prawdziwy franc.
konlak rozmaitej do-
broci i po rozmaitych
cenach poleca
A. Cichowicz.

CUKIERKI
DETHANA
Zalecane w słabościach gardła, chrypie, zapaleniu gardła, zawrządawaceni w ustach, cuchnącemu oddechowi i rzygaciu w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkuryszu. Lekarze zalecają szczególniej kaza odziejem, mówcom, profesorom i śpiewakom, albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła. W Pa- ryzu w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis, 90; w Poznaniu w aptece dra Mankiewicza i Barłkowskiego; w Krakowie w aptece p. Travezyńskiego, i we Lwowie w aptece p. Mikolasch i w innych znaczniejszych aptekach, którzy utrzymują środki lekarne zagraniczne. (2)

Szanowną Publiczność Grabowa i okolicy mam zaszczyt zawiadomić, iż
handel kolonialny
i
towarów krótkich
po nieboszczyku Plucińskim obecnie objąłem, prosząc zarazem o uwzględnienie. — Przedni towar, mierne ceny i skora usługę zapewniam.
P. A. Bowski.
Berlin. Hanower.

G. L. Daube & Co.
Ekspedycya centralna anonsów
dzienników niemieckich i zagranicznych
Biuro, Poznań, Rynek Nr. 48.
Jedyni i wyłączni reprezentanci dzienników głównych Rzeszy niemieckiej dla Francji, Anglii, Belgii i Holandji, jako też wszystkich prawie niderlandzkich, belgijskich i austriackich itd. gazet dla Francji resp. Niemiec i t. d.
Głównie biuro przyjęcia
inseratów dla Allgem. Anzeigen do Gartenlaube.
Codzienna bezpośrednia ekspedycya
doniesień i reklam najrozmaitszego rodzaju do wszystkich gazet, pism lo- kalnych, podrózników, kalendarzy itd. świata całego.
Akuratna, bezpośrednia i najtańsza usługa.
Wykaz dzienników wszystkich krajów jako też kosztorysy są bezpłatnie franko na usługi.
Na życzenie wygotowanie anonsów i reklam.
Jak najprędzej i jak najtańsze wygotowywanie druków w własnej drukarni na parowej prasie pospiesznej.
Paryż. Frankfurt n/M. Wiedeń.

Berlińskie
Towarzystwo ubezpiecz. na życie.
(Berlinische Lebens-Versicherungs-Gesellschaft.)
Założone 1836 roku.

Niniejszem podajemy do wiadomości publicznej, że agent nasz generalny p. G. Knischewsky w Poznaniu (Młyńska ulica Nr. 24) przejął z dniem 1 lipca zarząd naszej poznańskiej agentury generalnej.
Berlin, 5 lipca 1876.

Dyrekcya berlińskiego Tow. ubezp. na życie.
A. v. Senft,
dyrektor wykonawczy.
Z powołaniem się na powyższe obwieszczenie mam zaszczyt polecić się usilnie do wykonywania łaskawych zleceń.
Założone w 1836 r. berlińskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie należy, jak wiadomo, do najlepszych i najrzetelniejszych w całych Niemczech. Ogół funduszu rezerwowego wynosił ostatniego dnia 1875 roku
M. 15.531.200 czyli **19,1°.**
zabezpieczonego kapitału, największa stopa procentowa, do jakiego doszło kiedykolwiek niemieckie Towarzystwo ubezpieczeń na życie.
Tak samo podtrzymują akcyę Towarzystwa na giełdzie kurs najwyższy M. 2100 za wpłacone M. 600.
Blizsze szczegóły, prospekty i formularze wniosków są zawsze chętnie na usługi.
Poznań, 6 lipca 1876.

G. Knischewsky,
agent generalny,
Młyńska ul. 24.

Piece do ogrzewania pokoi,
jako też rury gliniane, wazy, figury, balu- strady, nadstawki na kominy, ozdoby budowlowe i materyały maskujące itd. itd.
poleca
szlaska fabryka towarów glinianych
(Schlesische Thonwaaren-Fabrik)
(3387) w Tschaschwitz pod Nissą (Neisse).

CHOROBY GARDŁA GŁOSU I UST
Zalecane w słabościach gardła, chrypie, zapaleniu gardła, zawrządawaceni w ustach, cuchnącemu oddechowi i rzygaciu w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkuryszu. Lekarze zalecają szczególniej kaza odziejem, mówcom, profesorom i śpiewakom, albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła. W Pa- ryzu w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis, 90; w Poznaniu w aptece dra Mankiewicza i Barłkowskiego; w Krakowie w aptece p. Travezyńskiego, i we Lwowie w aptece p. Mikolasch i w innych znaczniejszych aptekach, którzy utrzymują środki lekarne zagraniczne. (2)

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej

Berlin, 19 lipca.		Poznań, 19 lipca.	
Niem. bank Union.		Pols. listy	
Stowarzysz. dyskont.	108,25 p.	Ameryk. pożycz. 1881	67. p.
Gotajski bank kredyt.	105. p.	Ameryk. pożycz. 1882	103. p.
Kwileńskiego i Sp. bank	61. z.	Ameryk. pożycz. nowa	101. p.
Meinigs bank kredyt.	61. z.	Renta francuzka	102,50 — p.
Austriacki bank kredyt.	233-235-233,50 p.	Rumuniska pożyczka	90,50 z.
Wschodnio-niem. bank	— p.	Moneta w złocie, srebrze i papierach.	
Poznański bank prowino.	97,50 p.	Napoleonsdory	16,22 p.
Bank Rzeszy niem.	155,40 p.	Imperyaly	16,66 p.
Provincjonal. stowarz.	80,25 p.	Dolary	4,13 p.
Szlaskie stowarz. bank.	83,50 p.	Austriack. noty bank.	160,60 p.
Akcyje przemysłowe.		Rosyjskie noty bank.	266,70 p.
Berliński kantor drzew.	58,30 p.	Francuskie noty bank.	81,15 p.
Stowarzysz. immol.	77,50 p.	Dyskonto wekslowe	4 p.
Dortmund Union	5,60 p.	dito lombardowe	5 p.
Huty Hoerder	45. p.	Poznań, 19 lipca.	
dito Laura	59,50 z.	Listy rentowe i zastawne.	
dito Lauchhammer	20 p.	Pozn. listy zastawne	98.
dito Marienhütte	66,50 p.	Nowe listy zastawne	95,40
dito Massener	18,25 p.	Listy rentowe pozn.	96,90
dito Redenhütte	3,90 p.	Prowino. obligacye	5 —
Berlin. Passag.	21,25 p.	Powiatowe obligacye	101.
Akcyje zakładowe i obligacye kolei		Powiatowe obligacye	98.
teleznych.		Wrocław, 19 lipca.	
Bergsko-marhijska	80,90 p.	Pruska pożycz. unskond.	98,50
Berlińsko-zgorzelicka	86,50 p.	dito do 1885	105.
dito szczyńska	118. p.	Dobrowol. pożycz. państ.	131.
Wrocław, 19 lipca.		Prem. pożycz. państ.	181.
Bank dyskont.	62,40 p.	Oblig. długu państwa.	94.
dito wekslowy	66,75 z.	Żelazne koleje	
Niemieck. bank hyp.	99,75 p.	Berl.-zgor. akcyje	89.
Meinings.	—	Bergsko-zgor. akcyje	110.
		Marchijsko-poz. akcyje	21.

POEZYE
autora poematu (2892)
„Na Ukrainie“
w dwóch tomach są do nabycia w Ad- ministracji Dzien. Pozn. po cenie 5 M.
Poszukuję kupna następujących książeczek:
Pieśni i piosneczki narodowe
z melodyjami na fortepian. [3680]
Kucharz polski,
zawier. 775 przepisów kucharskich przez Wojciechowskiego.
MAJESTAT
w ubogim domu na górze Tabor.
Wyborek modlitw krótko zebranych.
Krótkie Nabożeństwo
do N. P. Maryi w obrazie klasztoru lubiń- skiego. Książki te wyszły nakładem księ- garni Reyznera w Poznaniu. Zależy mi mianowicie na tym, aby kupić lub poży- czać Pieśni i piosneczki. Bardzo pro- szę posiadających te książki o wysłuchanie mej prośby.
J. Chociszewski, Poznań,
Wodna ulica 15.

Żel. kraty nagrobkowe i krzyże
jako też
żelazne okna
w najrozmaitszych modelach poleca po- jak najtańszych cenach (3684)
T. Krzyżanowski
Szweska ul. 17.

Pasy do maszyn
rzemieńne i parciane,
Smarowniki i Manchety,
Skóry na uprzęż etc. polecają
Orłowski & Co.
Skład skór (3176)
w Poznaniu, Jeznicka ul. 1.

DEPURATIF
Syrup ten leczy chro- sty, liszaje, wy- rzuty syfilisty- czne, czyści krew.
POMADA przeciw liszajom i wy- rzutom.
KAPIELE MINERALNE przeciw sta- błościom naskórnym.
PLUS DE COPAHU
SIROPO Z CYTRY- NIANU ŻELAZA le- czy agnorye, u- raty nasilenia i upływy białe.
Dołączony jest prospekt w polskim języ- ku. W Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza.

Wyprowadzanie
z powodu zmiany lokalu od św. Michała b. r. **wyprzedawac** będę z wolnej ręki: **Billard** fran- cuzki w jak najlepszym stanie, szafy do lodu i piwa, bufet, ka- napy, stoły, krzesła itd.
Sujecki, Rynek Nr. 58.

Mleczarnia
w hotelu pod Czarnym Orłem, na Wielkich Garbarach poleca różnego rodzaju sery, co- dziennie świeże mleko, masło, ma- ślanek i pieczywo wiedeńskie.
(3694) **Ilowiecki.**

Wyżły!!!
wyborne ułożone są do nabycia: 1 czarny duży bez odniamy, 1 bistro kasztanowaty, w Ujeździe pod Grodzikiem u p.
Nowickiego.

Kupno resp. za- miana dóbr.
Poszukuję w Wiel. Księstwie Po- znańskim dóbr o 2000 morgach i 600 morgach do zamiany na domy tutejsze.
S. Goldmann, Wrocław,
(3685) Neue Schweidnitzerstr. 9.

Ktoby się nazywał (3695)
Zagradnik,
niech się zgłosi jak najprędzej do
S. Tannenbaum
w Wrocławiu (Breslau) Antonienstrasse Nr. 14.
Miebl. tanie pokoje i dawniejszy skład towarów jedwabnych są do wynajęcia.
Wilhelmski plac Nr. 3. (3531)

Dwuletni stadnik
rasy szwyciej, zdalny do rozplodu jest na sprzedaż w Dom. Lubasz p. Czarnkowie. (3669)
Biegle bardzo **modniarki, lecz tyl- ko takie** poszukiwane w magazynie strojów i mod, Wilhelmski plac 8. (3688)
Od 1 października przyjmuję na stancję
Studentów,
chodzących do szkół w Poznaniu, nowo ura- dzony pensjonat. Blizszych szczegółów udzieli Wny **Stefan Mielecki** Wiedeńska ul. 5.

Akademik,
Polak, żyjący sobie **natychmiast** przy- jąć miejsce nauczyciela domowego. Dowie- dział można się w Ekspedycyi Dzien. Pozn. p. Nr. 3690.
Akademik,
Polak, który przez dwa lata był domowym nauczycielem, życzy sobie przyjąć miejsce jako taki podczas wielkich ferij t. j. od 1 sierpnia do 1 listopada. **Wrocław J. S. K.** poste restante. (3662)

Nauczyciel domowy
akademik filoz. poszukuje miejca. Bl. wiad. w Eksp. Dz. Pozn. pod Nr. 3635.
Poszukuje się (3673)
nauczyciela
domowego,
któryby chłopca przygotował do teryci. Zgłoszenia pod adre- sem: **K. K. Kuklinów.**
Podgorzelany,
który się uczył w renomowanej gorzelni, po- szukuje miejsca na przyszłe palenie. O la- skawe zgłoszenia uprasza się pod adresem **B. A. postlagernd Książ.** (3674)

Ogrodowy
kawaler, pełniący zarazem służbę pokojową, z dobrymi świa- dectwami poszukiwany jest od 1 października rb. w Skotni- kach pod Kruszwicą. (3697)
Ogrodnik
zaopatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca od 1go października rb. na ordyna- rya lub też jako kawaler. O łaskawe oferty uprasza się poste restante **Górka** (Görschen) A. D. (3689)

W dobrach Młchy nad- stacya Chocicza (Falkstädt) ko- lei kluczborsko-poznańskiej po- żądany zdolny
pisarz gospodarczy.
Przedstaw. osobiste konieczne
Wakue zaraz miejsce (3698)
urzednika gosp.
kawalera, w **Śmiłowie** pod Szamo- tulinami. Uprasza się o nadesłanie kopii świadectw i krótkiego życiorysu.
Urzednik gospodarczy,
w całym wyrazu tego znaczeniu, kawaler, po- szukuje miejsca zaraz, choć za skromne wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje Eksp. Dzien. Pozn. pod liter. **K. S. L.** Nr. 3682

Wrocław, 19 lipca.
Pruska pożycz. unskond. 98,50
dito do 1885 105.
Dobrowol. pożycz. państ. 131.
Prem. pożycz. państ. 181.
Oblig. długu państwa. 94.
Żelazne koleje
Berl.-zgor. akcyje 89.
Bergsko-zgor. akcyje 110.
Marchijsko-poz. akcyje 21.

Wrocław, 19 lipca.
Pruska pożycz. unskond. 98,50
dito do 1885 105.
Dobrowol. pożycz. państ. 131.
Prem. pożycz. państ. 181.
Oblig. długu państwa. 94.
Żelazne koleje
Berl.-zgor. akcyje 89.
Bergsko-zgor. akcyje 110.
Marchijsko-poz. akcyje 21.

Wrocław, 19 lipca.
Pruska pożycz. unskond. 98,50
dito do 1885 105.
Dobrowol. pożycz. państ. 131.
Prem. pożycz. państ. 181.
Oblig. długu państwa. 94.
Żelazne koleje
Berl.-zgor. akcyje 89.
Bergsko-zgor. akcyje 110.
Marchijsko-poz. akcyje 21.

Wrocław, 19 lipca.
Pruska pożycz. unskond. 98,50
dito do 1885 105.
Dobrowol. pożycz. państ. 131.
Prem. pożycz. państ. 181.
Oblig. długu państwa. 94.
Żelazne koleje
Berl.-zgor. akcyje 89.
Bergsko-zgor. akcyje 110.
Marchijsko-poz. akcyje 21.